

# Po Drugiej Stronie Ulicy, Bo

Sł. Stanisław Mazurek  
Muz. T. Skierczyński  
Dlaczego tyle mówisz  
Ty, którą zmorzył sen  
Która oddechem chcesz  
Wyznaczać rytm  
Czy to dobrze czy źle  
Nie wiem sam  
Może tak a może nie  
Lepiej będę dalej spał  
Jak zawsze jak nigdy  
Jak zwykle  
Będę trwał  
Więc tak się ciało od ciała oddziela  
Jak dzień od nocy modlitwą pacierza  
Może tak a może nie  
Muszę spojrzeć poprzez łyż  
Młodości  
Nieposzlakowanej  
Może tak a może nie  
Może jutro przyjdzie dzień  
Może wreszcie poznasz mnie  
A mo-ż-rz-e zaleje się  
Ze smutku, bólu, tęsknoty, głupoty  
Zaleje się morze zaleje się  
I ja razem z nim  
Zaleje się